

CZASOPISMO

TOWARZYSTWA APTÉKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct., półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, na prowincyi w Król. polskiem i w Ces. Rossyjskiem z przesłanką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francyi i Szwajcaryi frank 15.—Cena ogłoszeń wynosi 6 ct. od wiersza (petit). Administracja we Lwowie w aptécie H. BLUMENFELDA na Zółkiewskim. Wszelkie korespondencje i listy dotyczące redakcyi a i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów ul. Ormijanska l. 15. — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłącznie kolega E. Koszałek. Hernals, Hauptstrasse 46.—W Warszawie główny skład u Gebetnera i Wolff'a.

Treść: Zaproszenie do przedpłaty na 13 tom Czasopisma — Od Redakeyi. — O winie i sposobach dochodzenia jego czystości p. dra M. Dunina-Wasowicza (Dokończenie). — O gazie do oświetlania. — Kronika chemiczno-farmaceutyczna XXXVI—XLIV przez M. D. W i A. B. Pierwsza międzynarodowa wystawa farmaceutyczna w Wiedniu napisał dr. M. Dunin-Wasowicz (Dokończenie). — Sprawy zawodu aptékarskiego: Zaproszenie na 16 walne zgromadzenie członków gal. tow. aptek. — Protokół posiedzenia Tow. młodz. apt. w Krakowie (Dokończenie) — W sprawie reformy studyjów farmaceutycznych — Z wydziału galie. towarz. apt. — Zmiany w rządowym cenniku leków na rok 1884. — Wiadomości bieżące str. 382 i w osobnym dodatku.

Zaproszenie do przedpłaty

na 13 tom

„CZASOPISMA TOWARZYSTWA APTÉKARSKIEGO“.

Numerem dzisiejszym kończymy 12 tom naszego Czasopisma, które i nadal wychodzić będzie regularnie 2 razy na miesiąc t. j. co 1 i 15 każdego miesiąca. Cena Czasopisma pozostaje ta sama i wynosi dla członków galicyjskiego towarzystwa aptékarskiego:

rocznie 4 zlr. 30 ct.

półrocznie 2 „ 20 „

dla p. P. T. prenumeratorów niebędących członkami naszego towarzystwa:

rocznie 6 zlr. 30 ct.

półrocznie 3 „ 20 „

Żywimy nadzieję, że P. T. pp. koledzy jak dotychczas tak i nadal wspierać zechcą wydawnictwo nasze przez nadsyłanie przedpłaty — najlepiej za przekazem pocztowym. Brakujące numera prosimy jak najrychlej reklamować.

Przy tej sposobności donosimy, że Wydawnictwo nasze posiada jeszcze małą ilość egzemplarzy „Czasopisma“ poczynszy od ro-

cznika piątego — które dopóki zapas wystarczy odstępuje po cenie prawie o połowę niższej. —

Kalendarzyki z lat ubiegłych odsprzedajemy po 50 ct. zaś na rok 1884 po 1 złr. 25 ct. z przesłką pocztową. Również i tego roku rozsełać będziemy „Dodatek inseratowy“ wszystkim pp aptekarzom, dzierżawcom i zarządom aptek w kraju, bez względu na to, czy prenumerują Czasopismo lub nie. Także posyłać będziemy „Dodatek“ wszystkim znanym nam aptekarzom krajów ościennych.

Wydawnictwo.

Od Redakcyi.

Niniejszy ner. Czasopisma kończy XII tom a raczej XIII rocznik tegoż, zaś VII przezemnie redagowany. Nawal pracy zmuszał mnie już od lat kilku prosić Wydział gal. tow. aptekarskiego o uwolnienie od obowiązków redaktora. Niemogło się to atoli stać prędzej jak obecnie. Oddaję więc redakcyję w ręce kolegi p. W. Jabłonowskiego, tuszając że on jako wykonujący zawodowiec uzupełni nasze Czasopismo w tym kierunku, w którym ono najwięcej obecnie utyka t. j. farmacyi praktycznej.

Na tem miejscu niech mi wolno będzie jeszcze raz podziękować wszystkim tym sz. panom, którzy mnie przy redakcyi przez przecięg lat siedmiu wspierali, w szczególności zaś szczerę składaam podziękowanie Jego Magnificencyi Panu Rektorowi prof dr. Br. Radziszewskiemu we Lwowie, panu asesorowi farmacyi J Mrozowskiemu w Warszawie i koledze M. L. Dobrowolskiemu w Wiedniu za ich łaskawe względy dla pisma przezemnie redagowanego. Ja z mej strony jak dotychczas tak i nadal starać się będę, o ile to będzie w mej możności, być nowej redakcyi pomocnym. *Dr. Miecz. Dunin Wąsowicz.*

O winie i sposobach dochodzenia jego czystości

przez

dra M. Dunina- Wąsowicza.

(Dokończenie.)

Wiadomo, że kwas winowy bardzo rzadko jako taki w winach się znachodzi i to prawie wyłącznie tylko w gorszych gatun-

kach. W winach przezemnie badanych, o których z góry dokładnie wiedziałem, że są samorodne znalazłem zazwyczaj 0,12 — 0,175% a tylko w jednym wypadku 0,56%. Samorodne, odleżałe, dobre wina zaś zawierają tylko bardzo nieznaczne ślady wolnego kwasu winowego. Wydając więc orzeczenie trzeba zwrócić uwagę na ilościowy stosunek wolnego kwasu winowego do wyciągu.

Również trzeba przy badaniu zwracać uwagę na znajdujący się w badanym winie gatunek cukru. Wino samorodne zawiera tylko glukozę a ta zwraca płaszczyznę światła spolaryzowanego na lewo, każde więc wino z którego wydzielony cukier będzie zwracał płaszczyznę światła na prawo jest podejrzanem, a gdy skręca o 0,3° na prawo to jest z pewnością zafałszowanym. Tylko, że wypadki takie są obecnie bardzo rzadkie, bo fabrykańci win również już o tem teraz dobrze wiedzą i tylko bardzo niewykształceni używają jeszcze cukru skrobiowego.

Wreszcie nienależy zapominać o glicerynie, której ilość żadną miarą nie powinna przewyższać 0,9% jakoteż o tem, iż jakkolwiek przy fermentacji moszczu znaczniejsza część ciał białkowatych zostaje wydzieloną, to przecież w każdym samorodnym winie ciała białkowate w pewnej — mniejszej lub większej — znajdują się ilości.

Nakoniec bardzo ważnem jest oznaczenie ilości popiołu, która przy winach samorodnych wynosi zazwyczaj w przecięciu 10% otrzymanej ilości wyciągu. Wino które mnie wydaje tylko 0,13% popiołu uważam bezwarunkowo jako zafałszowane, gdyż mimo kilkuset analiz jakie w mém życiu miałem już sposobność wykonać, nie zdarzyło mnie się otrzymać wina samorodnego, któreby mniej jak 0,14% popiołu wydawało.

To są mniej więcej sposoby jakimi się posługuję przy badaniu win. Rozumie się samo przez się, że jest to tylko krótki szkic czynności — w wykładzie bowiem niemającym trwać więcej jak pół godziny trudno tak rozległy przedmiot wyczerpać.

Wspomnę tutaj jeszcze tylko, że i wina czerwone w taki sam badam sposób z wyjątkiem tego, co dotyczy ich barwika. Wzwyżcałem się najprzód przekonać się czy barwik jest w istocie naturalnym. I tak: W celu przekonania się czy barwa wina czerwonego jest w ogóle prawdziwą postępuję najprzód w sposób następujący: 50 kub. cent. do badan przeznaczonego czerwonego wina mieszam z 6 kub. cent, kwasu azotowego (c. gat. 1,40 = 42° Baum) a zakłóciwszy mocno, ogrzewam w łaźni wodnej do ciepłoty 90 —

95°C. Czyste samorodne czerwone wino wcale barwy swęj nie zmieni nawet po godzinném ogrzewaniu, podczas gdy wina sztucznie barwione już w ciągu 5 minut zupełnie się odbarwiają. Wstępna próba ta zazwyczaj wcale dobre oddaje usługi.

O gazie do oświetlania.

W czasie wystawy higienicznej w Berlinie odbywały się od czasu do czasu odczyty popularne o ważnych kwestiach zdrowia publicznego dotyczących. Jeden z nich miał prof. Pettenkofer a przedmiotem jego był szkodliwy wpływ gazu do oświetlania. Zaznaczywszy, że produkta gazu nie są więcej szkodliwe od płucnych wydzielin ludzkich, i że gaz do oświetlania nie zużywa tyle tlenu co równa mu liczba świec, przechodzi P. do głównego zadania swego wykładu, to jest do trującego działania gazu. Uchodzenie gazu w domu może być łatwo i natychmiast wykryte po jego właściwej woni, ale inaczej się rzecz ma gdy uchodzenie ma miejsce do gruntu z pękniętej rury, a ztąd dostaje się dopiero raz do fundamentów domu. Nieszczęsne skutki takiego uchodzenia widziano we Włoszech, w Kolonii, Wrocławiu a P. mniema, iż takie przypadki o wiele częściej się przydarzają aniżeli ludzie sądzą. Trujące własności gazu do oświetlania zależą od tlenku węgla w nim zawartego (10%) inne bowiem składniki gazu, acz nieoddechalne, nie działają wprost trująco. Z badań Grubera wynika, iż niebezpieczeństwo gazu nie tyle zawisło od narażania się przez czas dłuższy na wpływ mieszaniny powietrza i tlenku węgla, ile od ilości tego ostatniego zawartej w powietrzu. Powietrzem zawierającym 5 części CO na 10.000 mogą ludzie i zwierzęta oddechać całe godziny a nawet dnie bez szkody dla zdrowia; gdy 7—8 cz. na 10.000 sprawia wybitne uczucie niedogody; przy 20 zaś częściach na 10.000 nastaje trudność w oddechaniu, osłabienie, niepewność chodu, a dwa razy taka ilość sprowadza oszołomienie, nareszcie przy większych ilościach nastają inne niepomysłne skutki, dające się odnieść do systemu nerwowego. Przypadki chorobowe, które należy odnieść do dostania się gazu do domów z rur ulicznych przydarzają się częściej w zimowych miesiącach, co tłumaczy się po części częstszym pękaniem rur w tej porze roku a po części także może

zamykaniem okien i sztuczném ogrzewaniem pokoi, co sprzyja gromadzeniu się i wchodzeniu gazu z zewnątrz. Gaz w ten sposób przez ziemię przefiltrowany może być bez woni, chyba, że zbierze się w wielkiej ilości i z tego wynika niebezpieczeństwo dla mieszkańców parteru. Po pojawieniu się najpierwszych oznak, jak bólu głowy, powinno się otworzyć okna, a jeżeli po zamknięciu tychże objawy wracają, należy podejrywać, iż uchodzenie gazu na miejsce gdzieś w pobliżu domu. Bezwzględnie należy rury zbadać i uszkodzenia ponaprawiać; prócz tego P. kładzie nacisk na konieczność, aby policja przypilnowała mieszkańców domów sąsiednich aby ich mieszkania były należycie przewietrzone, jak długo bowiem gaz zostaje w gruncie, może się dostawać do domów, gdy pokoje są sztucznie ogrzane w zimnej porze roku. Na zakończenie dodaje P. iż dla tego wybrał rzecz tę za przedmiot wykładu aby wykazać, jak ważnem jest w badaniach higienicznych zwracanie uwagi na drobnostki, i kładzie nacisk na to, aby każdy Uniwersytet posiadał Zakład higieniczny na wzór tych, jakie istnieją w Mnichowie i Lipsku i zakładający się w Gietyndze.

Kronika chemiczno-farmaceutyczna.

XXXIV. *Mangifera indica*. Liście tej rośliny żują Indyjanie dla wzmocnienia dziąseł. Kory jej używają w Hindostanie przeciw różnym chorobom skóry. Przez nacięcie kory otrzymuje się żywicę czerwono-wo-brunatną, w alkoholu łatwo, w wodzie tylko częściowo rozpuszczalną, o smaku aromatycznym, gorzkim. Dr. Linquist, który robił z tym nowym lekiem doświadczenia, zachwala go bardzo w krwotokach macicznych, z kiszek, z płuc, również jako środek znakomity poleca go w zapaleniach przyostrych macicy i kiszek. Jako zalety tego leku L. podnosi: 1) że go podawać można w małych ilościach, 2) że smak ma dość miły, 3) że wcale nie upośledza trawienia. Zapisuje się mangiferę w następujący sposób: *Extr. fol. mangiferae indicae* 10.00, *Aq. destil.* 120.00 *D.S.* Co 1--2 godzina łyżeczka. (*Z. f. Therap.* 1883).

XXXVII. Wiadomo, że kwas karbolowy (fenol) sam przez się czerwienieje z czasem. Przypisywano tę zmianę barwy utlenieniu, albo działaniu azotanu amonowego, obecnie jednak dowodzi Meyke, że istotną przyczynę czerwienienia stanowi ołów, który zawsze znajduje się w szkle i fenol, przechowywany w naczyniach ze szkła, niezawierającego ołowiu, nawet po najdłuższym czasie nie zmienia barwy.

XXXVIII. Przez działanie rozcieńczonego kwasu siarkowego na skrobię, tworzy się cukier. Według p. Salomona, toż samo działanie okazują i kwasy organiczne, tylko w daleko powolniejszy sposób. Przemiana ta ma zupełne podobieństwo do procesu wytwarzania się eterów: zależy od ilości działających na siebie materij. od czasu działania i nigdy nie dochodzi do końca. Składa się ona z wielu faz kolejnych, z których pierwszą jest przemiana skrobi nierozpuszczalnej w rozpuszczalną, poczem następuje utworzenie się dekstryny, która już wprost ulega dalszej hydratacji.

XXXIX. Mannit, alkohol sześćciatomowy, został odkryty w płynie spirytusowym, który tworzy się przy fermentacji ananasa, przez p. Lindeta. Mannit znajduje się gotowy w świeżym ananasie w ilości nie mniejszej od 1 $\frac{1}{2}$ %.

XL. Temperaturę bezwzględnego wrzenia płynnego tlenu podaje p. Z. Wróblewski na — 113° (Comp. rend. XCVII, 309), gdy p. Sarau (tamże, str. 489) oblicza ją według formuły Clausiusa na — 105°. P. Wróblewski prócz tego oznaczył ciężar właściwy płynnego tlenu przy tem. — 130° na 0,89 do 0,90.

XLI. Wykrycie Arsenu w zgęszcz. kwasie siarkowym. W celu wykrycia arsenu w zgęszczonym kwasie siarkowym Hager poleca następujący sposób: 3–4 c. c. bezbarwnego kwasu siarkowego miesza się w próbówce z 20 granami chlorku cyny, potem mieszaninę ogrzewa się, podtrzymując gotowania około 1 minuty, przyczem jeżeli kwas jest wolny od arsenu to płyn pozostaje bezbarwnym, w przeciwnym zaś razie odpowiednio ilości arsenu, płyn pozostając klarowanym, zabarwia się żółtawo, żółto lub brunatno. Próba nastąpi jeżeli najpierw obecność kwasów azotowego, azotowego i siarkowego, będzie usunięta za pomocą poprzedniego ogrzewania potem organiczne i takie ciała, któreby dały powód do zciemnienia. Kwas siarkowy ogrzewany z chlorkiem cyny najlepiej jest porównywać w próbówce z warstwą kwasu próbowanego, przyczem najlepiej można zauważyć różnicę barwy. A B.

XLII. Ferrum benzicium. Otrzymuje się w następujący sposób: 10 gr. Acid. benzoicum miesza się z 8 gr. wody destylowanej i później dodaje się 14 gr. Liqu. ammonii caust; otrzymaną roztwór rozcieńcza się 7 cc. ciepłej destylowanej wody i filtruje. Do filtratu dodaje się 11 cz. chlorku żelaza (c. g. 1.480) rozcieńczonego 200 cz. wody destylowanej. Utworzony osad zbiera się na sączku i dotąd przemywa wodą, dopóki przechodząca woda z azotanem srebra nie będzie tworzyć żadnego osadu, po dokonaniu czego osad ten suszy się w umiarkowanej temperaturze. Będzwinian żelaza jest proszkiem koloru mięsnego, bezwonny i bez smaku, zawiera około 15,5% żelaza i w wodzie się nie rozpuszcza.

XLIII. Syrup od kaszlu Dra Karwackiego. R ρ . Viscum album 360,0; Hbae Ledi palust 67,5; Hbae Cicutae 33,75; Hbae Hyoscyami 45,0; f. l. a. inf. colat. 2520,0 (7 f); Sacchari albi 3960,0

(11 f); f. syr. post. refrig. adde —; Aqua laurocer 90,0 (90.0) Tartari stibiati 0,72. — S. kilka łyżek dziennie.

XLIV. **Lep na muchy.** *Rp.* Colophonii 180,0; Terebinthinae 60,0; Ol. Lini —; Ol. Raparum aa. 43,0; Mellis 15,0; Col. agitatae. —
A. B.

Pierwsza międzynarodowa farmaceutyczna wystawa w Wiedniu 1883 r.

Krótkie sprawozdanie napisał redaktor Czasopisma.

(Dokończenie).

Sekcja E. obeszana przez 11 wystawców obejmowała „*Chirurgiczne przyrządy, opatrunki, mydła i perfumeryje.*“ W sekcji tej wzięło tylko 3 zagranicznych wystawców udział a to: 1) Międzynarodowa fabryka opatrunków w Schaffhausen (Schaffhausen) w Szwajcaryi. 2) Mechaniczna przedziałnia J. G. Schöne'go w Gr.-Röhrsdorf w Saksonii, istniejąca już od r. 1779 a w końcu 3) istniejąca od r. 1881 Fabryka preparatów torfowych F. Wolff'a i Spki w Bremie, która wystawiła swe antyseptyczne wyroby z torfu łakowego. Z austriackich firm obok znanego J. Odelgi prezentowała się najwyściej firma: Kahneman i Krause. Wiedeń IX. ulica garnizonowa l. 10. Oprócz bardzo bogatego zbioru różnych przez fabrykę tę wyrabianych przedmiotów, widzieć można było figurę woskową wielkości naturalnej człowieka na której uczono pierwszych zasad opatrunków na polu pitwy, a wreszcie model do wyrabiania antyseptycznych opatrunków.

Ostatni dział wystawy stanowiąca grupa VI. obejmowała: „*Przyczynki do historii aptekarstwa i rzeczy teje pokrewne.*“ Wzięło w niej udział 38 wystawców a między tymi i spółka polska, o której obszerniej pomówię niżej. Co do mnie ten dział wystawy był w istocie najciekawszym. Do tego najwięcej przyczyniły się: Biblioteka dworska najmiłościwiej nam panującego cesarza i króla Franciszka Józefa I.; Germanistyczne narodowe muzeum w Nyrnbergii, Doktorskie kolegium medyków w Wiedniu a wreszcie dr. J. B. Holzinger adwokat w Gracu. Jakie śliczoty u tych wystawców widzieć można było, osądzić może tylko farmaceuta, który

równocześnie zna na wylot historiją powszechną i biblijografią. Dniami całymi wartowałem w tych zbiorach, a gdym o wszystkim uszykował sobie w myśli obraz, żałowałem tylko że ta międzynarodowa wystawa nie jest w istocie międzynarodową, że przynajmniej nie zaproszono do współudziału prof Flückigera, którego zbiory znam i galicyjskie Towarzystwo aptekarskie we Lwowie, które wprawdzie niewiele z takich rzeczy posiada, ale właśnie takie, których na wystawie nie było. Zajęty ogółem omal żem niezapomniał o Czechach. Jakoś — zapewne przez prędkość — niezanotowałem sobie imion, ale to zapamiętałem pewnie, że kilku czeskich farmaceutów obesało wystawę rzeczami niepospolitými. Między temi widziałem nawet rękopisy średniowieczne odnoszące się do farmacyi nie tylko w Czechach, lecz w ogóle całego wówczas znanego świata, a bardzo bym się pomylił, gdyby kto inny a nie Karól Franke, znany w Galicji dostarczyciel urządzeń aptecznych wystawił był tam 18(?) różnych naczyń aptecznych z drzewa, majoliki, szkła i gliny datujących z 15. 16. 17. i 18. stulecia. Prawie pewnym jestem że również tenże sam Franke mający swój skład w Pradze nadesłał na wystawę niesłychanie interesujący zbiór recept z różnych stuleci.

Znany powszechnie prof. Schaefer Ed. w Zurychu wystawił tu rękopism francuski obejmujący materiały do historii farmacyi polskiej nadesłane mu przez pp. Wendę i Świeżawskiego z Warszawy a także przezemnie, dalej historyczne przyczynki do farmacyi w Danii a w końcu dzieło: „Receptario fiorentino ex anno 1498“.

Tu również wspomnieć muszę o „starój aptece“ tj złożonej tak przez kilku aptekarzy austrijackich z naczyń dawnych, które w pojedynczych okazach w swych aptekach posiadają aptecę, jak takowa w 18 stuleciu wyglądać mogła. Starych, w barokko-stylu sporządzonych pułek i szaf, będących w 18 stuleciu własnością wiedeńskich OO. Jezuitów dostarczył aptekarz Seipel. Rzecz ta prezentowała się istocie pięknie. Obok niej zawieszono obraz przedstawiający starożytną holenderską aptekę, to razem pozwalało utworzyć sobie w myśli dokładny obraz jak starożytne wyglądały apteki i jakie w nich życie wrzało.

Powyżej wspomniałem o spółce polskiej, która w tej grupie wystawy wzięła udział. Są to pp. Kaźmierz Wenda i E. Sulimczyk Świeżawski, którzy wystawili pierwsze 2 ze-

szyty *) swego dzieła, noszącego tytuł: „*Materyały do historii farmacji w Polsce*“, Jakkolwiek ja z mojej strony znacym tym pracownikom mam nie jedno do zarzucenia, a mianowicie to, iż pisząc po polsku, piszą miejscami językiem **) niezrozumiałym, to z drugiej strony, muszę nie tylko uznać ale nawet postawić za wzór ich pilność i wytrwałość. Sędziowie wystawy farmaceutycznej międzynarodowej w Wiedniu, o tej pracy moich ziomeków, mimo swej niemieckiej wszechwiedzy nawet wyobrażenia nie mieli, i gdyby nie J. A. Knapp i jeszcze ktoś, którzy im dobitnie wykazali, że jest to pierwsze na kontynencie pragmatyczno historyczne dzieło dotyczące historii farmacji, byłoby je najspokojniej pominęli. Tak zaś przynajmniej przysądzono dziełu temu „medal z łoty“, Bogiem a prawdą moim przynajmniej zdaniem, z rozdanych jedyny, zasłużony w istocie. Już to z nadgródami jakoś dość dziwnie na tej międzynarodowej wystawie farmaceutycznej się działo. Pomijając okoliczność że najpiękniejszym wystawom tj. wystawom instytutów i innych ciał zbiorowych nie się nie dostało, gdyż znaczniejsza ich część o nagrody wcale się nie ubiegała, to nie mogę sobie wytłumaczyć dlaczego pominęto kilkanaście bardzo interesujących? Np. pominęto zupełnie pomieszczoną w grupie V, sekcji B. wystawę Rob. Köhler'a z Moskwy, chociaż takowa była po wystawie „aust. Ministerjum wojny“ niezaprzeczenie najpiękniejszą! i t. d. Dziwi mnie to, tem bardziej, gdy sobie przypominę że komitet z nadgródami tak praktycznie sobie postąpił. Rozdawał on wprawdzie złote i srebrne medale, ale tylko na papierze.

Oto wszystko com na tej pierwszej farmaceutycznej wystawie widział. *De gustibus nil est disputandum*, być może że byli ludzie którzy się tem wszystkiem zachwycali, ja otwarcie mówię, spodziewałem się czegoś więcej. Ale niezapominając, że każdy początek trudny, ostatecznie muszę być i z tego zadowolony.

Sprawy zawodu aptékarskiego.

ZAPROSZENIE

na XVI walne zgromadzenie członków galicyjskiego Towarzystwa aptékarskiego, które na podstawie art. 31 statutu odbędzie się

*) Zeszyt I. w dwóch egzemplarzach, z tych jeden czerwono oprawny, Zeszyt II jeden egz. nieoprawny.

**) nb. ta moja uwaga nieodnosi się do cytatów w „Materyałach“ zawartych, lecz wprost do tekstu (a więc własności autorów).

w bieżącym miesiącu, a to w sobotę dnia 19. o godzinie 6-tój wieczorem w lokalu Towarzystwa we Lwowie (ul Ormiańska 1. 15. I. piętro)

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i potwierdzenie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z rocznych czynności wydziału.
3. Sprawozdanie z stanu kasy.
4. Sprawozdanie administracyi „Czasopisma“ i Kalendarza dla farmaceutów za rok 1883.
5. Sprawozdanie Zarządu szkoły i pracowni farmaceutycznej.
6. Wnioski wydziału,
7. Wnioski i interpelacje członków.
8. Wybory prezesa, jego zastępcy i wydziału.

We Lwowie dnia 1. stycznia 1884 r.

W. Jabłonowski.
sekretarz.

A. Mussil.
prezes.

Protokół

z II-go rocznego walnego zgromadzenia „Towarzystwa aptekarskiej Młodzieży w Krakowie“, odbytego w dniu 24-go listopada b. r. o godzinie 6-tej wieczorem, w sali wykładów Mineralogii c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

(Dokończenie).

Po skończonem przemówieniu i zaproszeniu przez sekretarza kol. Weissa, Prezes łącznie z Wice-Prezesem, dziękując za dowody zaufania, wybór przyjmują; następnie Prezes daje głos: Koledze Ługowskiemu. Kolega ten, wychodząc z własnego doświadczenia żąda unormowania i ulżenia sekretarzowi w Jego czynnościach w ogóle; na co Prezes wyjaśnia — że gdy wydział do dopomagania kol sekretarzowi statutem jest zobowiązany, przeto wniosek ten, przyjmuje się do wiadomości. Kol. Orłowski wnosi zmianę §fu 2 lit a. o tyle, by nie tylko uczniowie w 2gim roku praktyki będący, mogli być przyjmowanymi na członków zwyczajnych, ale i uczniowie w pierwszym roku, motywując swe zdanie przekonaniem, iż uczeń taki, wszedłszy w stosunki Towarzystwa i członków, wiele pod względem intelektualnym korzystać może.

Wniosek ten, przechodzi większością głosów i zostaje przyjęty.

Kol. Krasiński, przemawiając w Imieniu Kolegów, prosi sekretarza kol. Weissa, by, jakkolwiek obarczony własnymi pracami i na ten rok urząd sekretarza zechciał przyjąć, poczem łącznie z Prezesem dziękują Mu za czas upłyniony Jego urzędowania.

Sekretarz kol. Weiss dziękując za zaufanie, urząd przyjmuje ponownie, zastrzegając się jednak, że w razie zajścia niezależnych

od niego stosunków, może urząd ten przed czasem złożyć będzie zmuszonym.

Gdy głosu z obecnych nikt nie zabiera, zawiesza Prezes posiedzenie na 15 minut, celem naradzenia się przedwyborczego; poczem przystąpiono do wyboru 6ciu członków wydziału, kartkami.

Na skrutatorów, zaprosił Prezes: kol. Ługowskiego i kol. Kunzego.

Po skończonem obliczeniu głosów, odczytał Prezes wybór 6ciu, jako największą liczbę głosów na 28miu głosujących mających

Kol. : Józefa Tokarzewskiego	23ma głosami
„ Romana Krasińskiego	22 „ „
„ Władysława Beldowskiego	21 „ „
„ Henryka Chłebowicza	17 „ „
„ Henryka Świątkiewicza	17 „ „
„ Jana Niesiołowskiego	16 „ „

jako członków wydziału na rok następny posiedzenie o godzinie 8mej zamknął.

Kraków, dnia 24go listopada 1883go.

Sekretarz :

Alfred Weiss.

Prezes :

J. Gralewski.

W sprawie reformy studjów farmaceutycznych.

Otrzymałem od ogólnego farm. Towarzystwa „Progressus“ w Gracn następujące pismo, które szan. kolegom do wiadomości podaję.

Mussil.

Szan. gal. Towarzystwa aptékarские we Lwowie!

Nadzwyczajne walne zgromadzenie naszego Tow. z dnia 13. b. m. przyjęło jednomyślnie przez wydział postawione poprawki i zmiany w projekcie studiów farmaceutycznych. A że tak Wasze jak i ogólne austr. Stow. w zasadzie z tym projektem się zgadza przeto ze zjednoczonymi siłami będziemy w możności przedłożyć niebawem Wysokiej Izbie nasze życzenia. Bliższe szczegóły co do dalszych kroków nieomieszkamy w swoim czasie donieść.

Imieniem zarządu :

A. Sicha
prezes.

G. Moritz
sekretarz.

Z wydziału towarzystwa aptékarskiego.

Do sprzedania :

Aparat do robienia wody sodowej z balonami i syfonami.

Sem Lycopodii, kilo po 1 zlr. 25 ct.

Sem: Sinapis albi.

Poszukuje się do kupienia.

Hba Centauri.

Flores Chamomil vulg.

„ Malvae arbor.

Poszukują umieszczenia: Magistrowie — asystenci. — Kilku uczni z ukończoną 4 gymnaz. klasą poszukują miejsca do praktyki.

Poszukuje się apteki w mniejszem mieście do kupienia, zaś w większem mieście powiatowem do wydzierżawienia.

Przy tej sposobności zwracam się z prośbą do Panów właścicieli i dzierżawców aptek by o opróżnionych posadach w swych aptekach zechcieli mnie zawiadomić. Tym sposobem ułatwi się umieszczenie dla poszukujących zatrudnienia, a Panowie poszukujący pomocników oszczędzą sobie niepotrzebne wydatki na ogłoszenia w dziennikach.

Sz. Kajetanowicz.

Lwów. Apteka pod „złotym lwem“.

Zmiany w rządowym cenniku leków ważne od 1go stycznia 1884 r.

W skutek rozporządzenia c. kr. Ministeryum spraw wewnętrznych
l. 17,578 z dn. 5. b. m.

I. W cenniku leków dla ludzi.

Acidum carbolicum	10 0	3	50 0	13
†Aconitinum	0 01	3	.	.
Aloe	50 0	10	.	.
Ammoniacum	50 0	11	.	.
Ammoniacum subt. pulv.	10 0	5	.	.
Amygdalae dulces.	50 0	13	.	.
Anisi stellati fructus	50 0	20	.	.
Anisi stellati fructus rud tus.	50 0	25	.	.
Anisi stellati fructus subt. pulv.	10 0	8	.	.
Aqua melissae	50 0	7	250 0	30
Aqua menthae pip.	50 0	7	250 0	30
Balsamum copaivae	10 0	8	.	.
Balsamum peruvianum	10 0	30	.	.
Balsamum vitae Hoffmanni	10 0	8	50 0	35
Calumbae radix sciss.	50 0	13	.	.
Calumbae radix subt. pulv.	10 0	6	.	.
Camphora	50 0	15	250 0	63
Cardamomi sem.	10 0	48	.	.
Centaurii herb. sciss.	50 0	18	.	.
Chinae calisayae cortex.	50 0	82	.	.
Chinae calisayae cortex gross. pulv.	50 0	86	.	.

Chinae calisayae cortex subt. pulv.	10·0	24	.	.
Chinae cortex fuscus	50·0	51	.	.
Chinae cortex fuscus gross. pulv.	50·0	54	.	.
Chinae cortex fuscus subt. pulv.	10·0	16	.	.
Chinae cortex ruber	50·0	143	.	.
Chinae cortex ruber gross. pulv.	50·0	147	.	.
Chinae cortex ruber subt. pulv.	10·0	40	.	.
Chinidinum sulfuricum	0·10	2	5·0	72
Chininum	0·10	7	.	.
Chininum hydrochloricum	0·1v	5	1·0	45
Chininum sulfuricum	0·50	16	5·0	154
Colocynthis fruct. sciss.	10·0	18	50·0	73
Colocynthis fruct. subt. pulv.	10·0	27	.	.
Coriandi fruct.	50·0	4	.	.
Crocus	1·0	13	.	.
Crocus pulv.	1·0	15	.	.
Cubebae fruct.	50·0	42	.	.
Cubebae fruct. subt. pulv.	10·0	13	.	.
Elemi	50·0	16	.	.
Emplastrum oxycroceum	10·0	8	50·0	70
Extractum centaurei	5·0	14	.	.
Extractum chinae fusc.	5·0	45	.	.
†Extractum colocynthis	1·0	17	.	.
Extractum cubebae	5·0	29	.	.
Glycerinum	50·0	14	250·0	58
Ipecacuanhae rad. gross. pulv.	1·0	2	.	.
Ipecacuanhae rad. subt. pulv.	1·0	3	.	.
†Jodoformium	1 c	4	.	.
Kousso sciss.	50·0	15	.	.
Kousso subt. pulv.	10·0	6	.	.
Malvae flores	50·0	11	.	.
Manna calabrina electa	10·0	6	50·0	25
Manna calabrina canellata	10·0	16	.	.
Massa pilularum Ruffi	5·0	12	.	.
Melissae folia sciss.	50·0	14	250·0	58
Menthae piper. fol. sciss.	50·0	15	250·0	61
Natrium carbonic. cryst.	100·0	12	.	.
Natrium carbonic. dilaps.	10·0	4	.	.
Oleum amygdal. dulc.	50·0	36	250·0	150
Oleum aurant. flor.	1·0	85	.	.
Oleum carvi	1·0	2	.	.
Oleum caryophyllor.	1·0	2	.	.
Oleum citri	1·0	3	.	.
Oleum foeniculi	1·0	2	.	.
Oleum jecoris aselli	50·0	15	250·0	62
Oleum lauri	50·0	10	250·0	42
Oleum rosarum	1·0	153	1 Kropl.	6
†Opium subt. pulv.	1·0	7	.	.

Rosae gallicae flor.		nie	jest	lekiem	obo-
Rosae gallicae subt. pulv.				wiązkowym.	
Sabadillae semin.	50·0	9	.	.	.
Sennae alexand. fol.	50·0	22	250·0	93	
Sennae alexand. fol. subt. pulv.	10·0	8	.	.	.
Sennae alexand. fol. sine resina	50·0	58	.	.	.
Sennae Tinnevely fol.	50·0	11	250·0	47	
Styrax liquid.	10·0	5	50·0	20	
Syrupus mannatus	10·0	4	50·0	16	
Tinctura opii crocat	5·0	15	50·0	140	
†Tinctura opii simpl.	5·0	50	50·0	45	
†Veratrinum	0·05	2	.	.	.
Verbasci flor.	50·0	50	.	.	.

II. W cenniku leków dla zwierząt.

Acidum carbolicum	50·0	12	500·0	112	
Aloe	50·0	9	500·0	82	
Aloe gross pulv.	50·0	12	500·0	110	
Ammoniacum	50·0	10	500·0	90	
Camphora	50·0	12	500·0	110	
Chinae cortex fusc.	50·0	48	500·0	450	
„ „ „ gross. pulv.	50·0	50	500·0	470	
Chininum hydrochloric	50·0	—	1·0	40	
Colocynthis fruct. sc.	50·0	70	.	.	.
Glycerinum	50·0	10	500·0	92	
Ipecacuanhae rad. gross. pulv.	50·0	77	.	.	.
†Jodoformium	10·0	34	.	.	.
Oleum amygdal. dulc.	50·0	31	.	.	.
Oleum jecoris aselli	50·0	11	500·0	100	
Oleum lauri	50·0	8	500·0	75	
†Opium subt. pulv.	5·0	28	.	.	.
Styrax liquid	50·0	18	.	.	.
†Tinctura opii simpl.	50·0	41	.	.	.
Ungt. hydrarg.	50·0	32	500·0	292	

Wiadomości bieżące.

— Egzamen na podaptékarzy złożyli przed komisją egzaminacyjną Gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej we Lwowie d. 1. grudnia b. r. Tytus Lissowski uczeń p. J. J. Lubicz-Świderskiego w Tłustem i Izaak Klauber uczeń p. J. Łobosa w Brzeżanach.

— Wiadomo, że niektóre osady, jak np. siarka w emulsyi przechodzą przy filtrowaniu. Lecoq de Boibaudran podaje środek zapobiegający temu. Papier filtrowy gotuje się w wodzie królewskiej, dopóki się rozplynie. Następnie dolewa się znaczną ilość wody i cedzi utworzony biały osad. Rozrobionym w wodzie na bardzo rzadką papkę osad-

dem napelnia się filtr, który po ocieknięciu pokrytym zostaje powłoką zatykającą pory. Można również dodawać do filtrowanego płynu trochę ciastowatego osadu. (Kosmos).

Redakcja otrzymała w miesiącach listopadzie i grudniu 1883.

Casopis českého lékarnictva. 1883. Rocznic II. Nr. 21—24.

Ozasopismo techniczne. Lwów 1883. Rocznic I. Nr. 11 i 12.

La Ruche Pharmaceutique. Bulletin mensuel. Paris 1883 Nr. 10—12. (Nr. 1. z roku 1880 nie doszedł nas).

Medycyna. Czasopismo tygodniowe dla lekarzy praktycznych. Warszawa Tom. XI. 1883. Nra 44—52.

New Remedies. New-York. Vol. XII. 1883. Nr. 11 i 12.

Pharmaceutische Zeitung. Centralorgan für die gewerblichen und wissenschaftlichen Interessen der Pharmacie itd. Bunzlau 1883. Nra 87—104.

Przegląd lekarski. Organ towarzystwa lekarskiego krakowskiego. Kraków. Rocznic XXII. Nra 44—52.

Przewodnik gimnastyczny. Organ. tow. „Sokół”. Lwów. Rocznic 1883. Nr. 12.

Przyrodnik. Dwutygodnik popularny. Tarnów. Rocznic IV. 1883. Nr. 18—21.

Rundschau für die Interessen der Pharmacie i t. d. Leitmeritz 1883. Nr. 31—36.

Wiadomości farmaceutyczne. Warszawa 1883. Zeszyty 10 i 11 za miesiąc październik i listopad zawierają: O działaniu chlorku glinu na mieszaninę fenolu i chlorowęgla etylu, napisał Bronisław Pawlewski, docent Politechniki we Lwowie. — Acidum Pipitzapoinicum, Rzecz czytana na 12 ogólnem Zebraniu Towarzystwa Aptekarzy niemieckich w Wisbaden przez Vigener'a aptekarza w Biebrich. — Chiniretyna. — Odczynniki miedziowe na cukier, p. Sonnerat. — Węglik boru. — Kwas nadehromowy. — Kwas pikrynowy w analizie moczu. — Woda utleniona w analizie. — Salicylan bizmutu. — Stearyn sody. — Mangan i żelazo w wodach morskich. — Sztuczna teobromina. — Rozczyn jodu. — Wina sfałnowane. — Wykrycie oleju bawełnianego w oliwie. — Przetwory z wazeliną. — Otrzymanie jodku wapniowego. — Baloniki z tlenem, przez p. Godin, aptekarza w Paryżu. — Małpa Albinois z (drzeworytem). — Nowy gatunek zebry, Zebra Grevy'ego — Equus Grevii (z drzeworytem). — Połów sardynek. — Chodowla gąbek. — Blichowanie gąbek. — Użytek bezoarów na Wschodzie. — Siarka. — Pandermit. — Bernardynit. — Rudy telurowe. — Mumeit. — Minerały chromowe w Kalifornii. — Wiadomości bieżące. — Pierwszą międzynarodową wystawą Farmaceutyczną w Wiedniu. — Wiadomości miejscowe. — 50 letni jubileusz kol. Franciszka Kuśmierskiego. — Protokół z X ogólnego posiedzenia Warszaw. Towarz. Farmaceut. odbytego dnia 9 Listopada b. r. — Od Redakcyi. — Wspomnienie pośmiertne — Kasper Sperling. — Bibliografja. — Ogłoszenia. *Zeitschrift der Allg. Oest. Vereins.* 1883. Nro 30—36.

Ważne dla inserujących. Znana centralna agencja ogłoszeń *G. L. Daube & Co. w Frankfurcie nad Menem* oddała swe wiedeńskie bióro, o czem nas osobnym cyrkularzem zawiadomiła, dotychczasowemu swemu generalnemu agentowi p. Ign. Knoll'owi, który też wszystkie dotyczące interesa w Austro Węgrzech pod urzędownie zaprotokolowaną firmą: *G. L. Daube & Co Ig. Knoll* dalej prowadzić będzie. Bióra tej agencji mieszczą się jak dawniej *Wien I. Singerstrasse 11 a.*

Do sprzedania piękny zbiór przyrodniczy

który zawiera:

1) Przeszło 1350 gatunków wypchanych ptaków z tego około 500 rodzaju zastąpionych w 1600 okazach; bardzo pięknie i starannie utrzymanych, na podstawkach czarno politurowanych z napisami łacińskimi i niemieckimi.

2). Zbiór jaj ptasich 370 rodzaju w przeszło 600 okazach (każde w osobnym pudełku, a te w 24 szufladach) dokładnie oznaczonych i bardzo pięknie utrzymanych.

3). Zbiór zwierząt czworonożnych od jelenia począwszy aż do najmniejszych 60 rodzaju. Między tymi 1 młody lew, 5 gatunków małp i kilkanaście innych nieeuropejskich gatunków. Wszystko bardzo starannie wypchane, oznaczone i utrzymane.

4). Zbiór konchyljów 540 rodzaju w 3460 gatunkach w pięknych oszklonych szafach, dokładnie oznaczonych.

5). Zbiór chrząszczów europejskich 5500 rodzaju w 8000 okazach, oznaczonych według katalogu Stein'a w pięknej orzechowej szafie wyłożonej korkowem drzewem, a nadto w 5 pudłach w formie książek.

6). Zbiór chrząszczów pozaeuropejskich 2450 okazów, oznaczonych według Greminger'a w 27 pudłach w kształcie książek.

7). Zbiór motyli europejskich w 1000 gatunkach a 2000 okazach z gąsienicami i larwami. Opakowanie jak pod 5.

8). Zbiór motyli pozaeuropejskich, 380 rodzajów w 560 okazach, dokładnie oznaczonych w 26 pięknych pudłach.

9. Zbiór minerałów z przeszło 2100 okazów, w oszklonych szafach.

10). Zbiór roślin, 60 rodzaju wodorostów, 200 mechów a 1600 innych roślin w 27 książkach

11). 1 Krokodyl, 1 wąż i żółw olbrzymie.

12). Potrzebne do tego zbioru książki.

Blizszej wiadomości udzieli p. J. A. KNAPP w Wiedniu.